

URSZULA SOWINA

ZE STUDIÓW NAD DOCHODAMI I WYDATKAMI NA STUDNIE I WODOCIĄGI KRAKOWA W XIV–XVI W.

Stanisław Kutrzeba, w wydanej w 1900 r. klasycznej dziś pracy *Finanse Krakowa w wiekach średnich*¹ stanowczo zbyt surowo ocenił zachowane rachunki krakowskie. Wychodząc z założenia, że „mają one cechę prywatnych zapisek, czynionych dla pamięci” i że „to nie protokoły, mające moc sądową” i „nie mają one wcale służyć do kontroli gospodarki miejskiej”, uznał je za „prywatny notatnik, który miał dopomódz pamięci” (pisarza). A przecież jednocześnie – poddając je wnikliwej analizie – dostrzegł i wykorzystał ich zalety. To rachunki stały się dla niego najważniejszą podstawą źródłową, na której stworzył obraz gospodarki finansowej Krakowa tak, że przywoływali go jako obowiązujący już w naszych czasach zarówno autorzy prac o tym mieście, w tym Jerzy Wyrozumski w swojej syntezie średniowiecznych dziejów Krakowa², jak i badacze wykorzystujący materiał krakowski porównawczo, jak np. Mateusz Goliński³.

Można tu dodać, że korzystając z tych źródeł, postrzega się rachunkowość Krakowa jako rozwinięty – i rozwijający się – system, z podstawowym podziałem na dochody i wydatki, których sposoby zapisywania stale udoskonalano, czego dowodem jest choćby próba wprowadzenia systemu, nazwanego przez Stanisława Kutrzebę chronologicznym (było to bowiem cotygodniowe, w każdą sobotę, zapisywanie wszystkich

¹ S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, „Rocznik Krakowski” 3, 1900, s. 27–152. Por. też: tenże, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009, s. 7–168.

² J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992 (Dzieje Krakowa, 1, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki), s. 420–429.

³ M. Goliński, *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 1, Wrocław 2000, s. 77–95, gdzie autor przedstawił system podatkowy krakowski – dla porównania z rozwiązaniami świdnickimi.

dochodów i wydatków), w latach 1408–1410, a następnie wycofanie się z niego i powrót do systemu nazwanego przez tegoż badacza przedmiotowym. Bliższa analiza późniejszych zachowanych krakowskich rejestrów rachunkowych – do 1543 r. – nakazuje nazwać ten ostatni raczej systemem przedmiotowo-chronologicznym, ze względu na odnotowywane w nim daty pobrania świadczenia (uzyskania konkretnego dochodu) lub poczynionego wydatku, czego Kutrzeba nie dostrzegł, a co jest widoczne już w rachunkach z 1414 r., np. w jednej z najważniejszych rubryk, tj. w *fossata civitatis*⁴. A przecież datowanie dochodów lub wydatków, nawet wrywkowe, niesie dodatkowe informacje, np. o czasie wykonywania prac terenowych, choćby przy wspomnianych umocnieniach obronnych czy mostach.

Innym przejawem rozwoju krakowskiej księgowości jest jej postępująca specjalizacja, czyli wykształcanie się nowych, osobnych rubryk, czego przykładem jest rubryka *Venditiones* z 1487 r.⁵ – nowa w porównaniu z dwoma innymi piętnastowiecznymi rejestrami: z 1414 i 1431 r., występująca od 1517 r. – tj. od pierwszego zachowanego rejestru z XVI w. – jako „Venditio canalium de rorhaws et lignorum de cimmerhoff ac roborum”⁶.

Dostrzegając w rachunkach krakowskich o wiele więcej zalet niż wad, pragnę przedstawić wyniki własnych badań nad nimi jako jeden z przykładów możliwego ich wykorzystania, oczywiście pod warunkiem dysponowania uzupełniającymi informacjami uzyskanymi z innych krakowskich źródeł. Kwerenda objęła rachunki krakowskie od najstarszych zachowanych z 1390 do 1538 r.⁷ i dotyczyła dochodów oraz wydatków na urządzenia wodne, znajdujące się w przestrzeni Starego Krakowa.

I tak, najstarsze zachowane rachunki – z lat 1390–1414 – pozwoliły m.in.: 1) dzięki istniejącej od 1390 r. (a więc jeszcze przed założeniem wodociągów) rubryce *fontes* zidentyfikować odnotowywane w nich tytułowe urządzenia jako studnie kopane do warstwy wodonośnej, ustalić ich minimalną liczbę (w związku z tym, że wymieniano tylko te, na które wydatkowano pieniądze) i rozmieszczenie w przestrzeni

⁴ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej cyt. APKr.), rkps 1595, k. 51: „Item feria quarta post Viti 1 marcam, Item sabbato vigilia sancti Joannis Baptiste 1 marcam, Sabbato festum beatorum petri et pauli 1 marcam IX scotis”.

⁵ APKr., rkps 1597, k. 10.

⁶ APKr., rkps 1598, k. 110.

⁷ APKr., Registra perceptorum et distributorum (expositorum) dominorum consulum Civitatis Cracoviensis: rkps 1587 (1390–1391), 1588 (1392–1393), 1589 (1395–1399), 1590 (1400), 1591 (1401–1402), 1592 (1403–1404), 1593 (1405), 1594 (1407–1410), 1595 (1414), 1596 (1431), 1597 (1487), 1598 (1517–1518), 1599 (1523), 1600 (1524), 1601 (1530), 1602 (1531), 1603 (1533), 1604 (1535), 1605 (1537), 1606 (1538).

intra muros Krakowa; 2) znaleźć przejawy rosnącego zapotrzebowania na wodę dobrej jakości w mieście w ostatnim ćwierćwieczu XIV stulecia, a więc w okresie bezpośrednio poprzedzającym budowę miejskiego wodociągu; 3) wnieść nowe ustalenia dotyczące pobierania opłat od tego ostatniego i jego roli w systemie podatków miejskich⁸.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, to ustalenie, że rubryka *fontes* obejmowała studnie z wodą z warstwy wodonośnej było możliwe dzięki zapiskom w rachunkach miejskich o kopaniu tych rezerwuarów oraz o wyposażaniu ich w urządzenia czerpalne, opisane w nowożytnej literaturze technicznej jako niezbędne przy głębszych szybach. Identyfikacja studzien wymienianych w rachunkach, a następnie policzenie ich, pozwoliły na stwierdzenie, że w Krakowie *intra muros* w połowie drugiej dekady XV w. funkcjonowało co najmniej 25 publicznych studzien kopanych, oprócz prywatnych studzien na parcelach, studzien przy łaźniach: Rogackiej i Żydowskiej oraz studni trędowatych, a także oprócz już działającego wodociągu. Większość z owych 25 publicznych studzien udało się zlokalizować w przestrzeni miejskiej dzięki sposobowi, w jaki w rachunkach miejskich z tego okresu opisywano położenie tych obiektów. Najrzadziej podawano, na jakiej ulicy się znajdowały, zdecydowanie preferując określanie względem punktów kardynalnych, którymi były budynki lub urządzenia użyteczności publicznej, ale przede wszystkim domy znanych patrycjuszy krakowskich. Dlatego przy rekonstrukcji rozmieszczenia studzien publicznych w przestrzeni Krakowa niezbędne stało się przeprowadzenie prób prozopograficznych i socjotopograficznych, także na podstawie zapisek w księgach radzieckich i ławniczych z końca XIV w.⁹

Zauważono, że na przełomie XIV i XV w. krakowskie studnie publiczne występowały przy najkorzystniej usytuowanych domach w mieście, w tym przyrynkowych, znajdujących się w posiadaniu najznamienitszych mieszczan, co więcej, określane były od ich imion czy nazwisk (np. *fons Langmichil*, czyli studnia przy domu Michała Langa). Postawiono więc hipotezę, że ujęcia te – solidne konstrukcje, sięgające głębszych warstw dobrej do picia wody – jako podstawowe źródła

⁸ Szerzej zagadnienia te (a także sposoby wynagradzania budowniczych studzien i wodociągów oraz wozowodów) przedstawiono w: U. So w i n a, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, cz. 3, s. 148–368.

⁹ *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, wyd. F. Piekosiński, J. Szujski, w: *Monumenta mediae aevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 4, Kraków 1878; *Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397 (Acta Scabiniaria Cracoviensia 1365–1376 et 1390–1397)*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904.

zaopatrzenia w nią mogły być wcześniej nieodłączną częścią programu organizacji przestrzeni pierzei przyrynkowych, razem z rozmierzaniem działek i zagospodarowywaniem ich po lokacji w 1257 r. Ponieważ autorami tego programu byli najstarsi osadnicy lokacyjnego miasta, którzy stanowili pierwszy jego patrycjat skupiony wokół Rynku, niewykluczone, że studnie te należały pierwotnie tylko do nich jako do „najmożniejszych”, podobnie jak działo się to we włoskich ośrodkach we wczesnym średniowieczu. Ci patrycjusze kręgu Rynku mogli też tworzyć tzw. sąsiedzkie wspólnoty studienne, istniejące w niektórych miastach zachodnioeuropejskich jeszcze w XV w. (np. w Monachium).

Biorąc pod uwagę wykaz rozchodów miasta Krakowa sporządzony przez Stanisława Kutrzebę¹⁰, można porównać miejskie wydatki oraz nakłady na studnie w okresie od 1390 do 1405 r. (Kutrzeba nie uwzględnił wydatków z lat 1408–1410). W ciągu tego okresu wydano z kasy miejskiej na publiczne studnie kopane łączną sumę 170 grz. 27 gr i 8 denarów oraz 29 grz. i 15 gr na studnię łaźni Rogackiej, a także 1 grz. i 18 gr na studnię trędotawych, a zatem niewiele ponad 200 grz. szerokich groszy praskich (201 grz., 12 gr i 9 denarów). Porównując wydatki na krakowskie studnie z rozchodami miasta w tych latach, można dostrzec, jak nikłą były pozycją rachunkową (od ok. 0,05 do 1,4% rocznie).

Rozpatrując zagadnienie drugie, na podstawie najstarszych zachowanych rachunków (do 1414) rozpoznano też dwa przejawy rosnącego wówczas zapotrzebowania na wodę dobrej jakości (co niewątpliwie świadczyło o rozwoju miasta). Pierwszym było kopanie wciąż nowych, solidnych studzien publicznych nawet jeszcze w pierwszej dekadzie XV w., a więc w początkach funkcjonowania sieci wodociągowej; drugim – dwukrotny wzrost liczby miejskich woziwodów między 1375 a 1399 r. – z 10 do 20, jak policzono, łącząc dane z rachunków z informacjami z wilkierza 1375 r.¹¹ o wynagradzaniu ich za stawanie do pożarów – dla tej grupy zawodowej zresztą obowiązkowe.

Wreszcie w ostatniej z wymienionych wyżej kwestii, wśród ustaleń dotyczących wodociągów krakowskich, poczynionych na podstawie tychże rachunków, niewątpliwie warto zasygnalizować zidentyfikowanie pozycji *pecunia fontalia* (*foncium*), którą Stanisław Kutrzeba nazwał „opłatą od studzien”, jako rurnego, a więc podatku od wodociągów, tj. opłaty za możliwość korzystania z ogólnodostępnych rzapi-stu-

¹⁰ S. K u t r z e b a, *Finanse...*, tab. III: Wykaz rozchodów Krakowa z lat 1390–1487.

¹¹ *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936, nr 6, s. 24.

dzien wodociągowych, określanych wszak – tak jak studnie kopane – *fontes*. Opłata ta w krakowskich rachunkach pojawiła się w 1400 r., co zbiegło się w czasie z „prowadzeniem wody do miasta rurami” („*aquae ducture ad civitatem per cannas*”). Zapisana została bezpośrednio po *pecunie circulatorum* jako osobna pozycja, ale dochody z nich obu zsumowano¹² (inaczej niż przy innych *perceptae*), uzyskując łączną kwotę 95 grz., 1 wiardunek i pół grosza, z czego nowa opłata wyniosła 12 grz., 1 wiardunek i 5 gr. Wcześniej, tj. w najstarszych zachowanych rachunkach z lat 1390–1399, występowała jedynie *pecunia circulatorum*¹³. Tak też było w każdym roku w okresie 1401–1404¹⁴. W 1405 r. pojawiła się *pecunia de fontibus* (lub krótko: *fontes*) jako część składowa *pecuniae circulatorum* (taki tytuł ogólny całej „rubryki”), wybieranych na każde Suche Dni (*Quattuortempora*), ale tylko z dwóch kwartałów czasowych, z drugiej połowy roku, czyli z *Crucis* (połowa września) i *Lucie* (połowa grudnia), za to prawie ze wszystkich kwartałów miejskich (z wyjątkiem braku kwoty przy zapisie *de fontibus* z kwartału Rzeźników we wrześniu)¹⁵. W 1407 r. (rachunki za 1406 nie zachowały się), w odnalezionej przez Elżbietę Ligęzę pozycji pod ogólnym tytułem *Pecunia*

¹² Wspólne występowanie *pecunia circulatorum et foncium/fontalis* konsekwentnie przez cały okres badany wynikało stąd, że *pecunia circulatorum* była opłatą za czynności porządkowe w przestrzeni publicznej wykonywane przez służby miasta w jego kwartałach (obszernie o ich strukturze ostatnio zob. J. Suproniuk, *Policja miejska i przepisy policyjne w Polsce XIII–XVI w.*, RDSG, t. 66, 2006, *passim*). W zakres tych czynności wchodziła też dbałość o wszystkie miejskie zbiorniki wodne.

¹³ Wśród dochodów za 1390 i 1391 r. (APKr., rkps 1587) nie odnotowano *pecunia circulatorum*. W księdze przychodów i wydatków z lat 1392–1393 (APKr., rkps 1588) pozycję tę odnalazłam dopiero na k. 110, czyli na odwrocie ostatniej karty wydatków za 1392 r. Ponieważ w dochodach za 1393 r., wpisanych na k. 111–130, również brak było takiej pozycji, trudno jednoznacznie określić rok (jeden z dwóch) powyższego rejestru z k. 110. Rachunki krakowskie za 1394 r. nie zachowały się. *Pecunia circulatorum* odnotowano wśród dochodów miasta z lat 1395–1399 (za każdy rok z osobna); por. rkps 1589, k. 62 (1395), 76 (1396), 134 (1397), 200 (1398), 276 (1399). W późniejszych rachunkach – od 1431 r. – pozycja ta nie pojawia się, od 1523 r. natomiast istnieje pozycja *exactio vigiliae nocturnae* o sumach wyższych i stale rosnących – od 146 grz. i 46 gr do 233 grz. i 32,5 gr w 1535 r.

¹⁴ APKr., rkps 1591, k. 18 (1401) i 106 (1402) oraz rkps 1592, k. 16 (1403) i 108 (1404).

¹⁵ APKr, rkps 1593, k. 20. Przy czym *pecunia circulatorum* pobrana została w systemie *quattuortempora*. Zapis z drugiej połowy roku wyglądał natomiast następująco: „Crucis. Castrensis iiij marc. ij gr. de fontibus vij fert.; Carnificum viij marc. viij gr et de fontibus [koniec zapisu – U.S.]; Lutifig. iij marc. vj gr. de fontibus 1 marc. vj gr.; Slavcov. v marc. vj gr. de fontibus ij marc. Lucie. Castrensis Circulatorum iiij marc. iiij gr. fontes vii fert.; Carnificum circulatorum et de fontibus viii marc.; Lutifigul. Circulatorum iij marc. vi gr. fontes 1 marc. ix gr.; Slavcov. Circulatorum v marc. fontes ij marc.”

circulatorum et foncium, przy zachowanym wciąż systemie *quattuortempora*, taki zapis jak w 1405 r. (tj. z wyszczególnioną opłatą *fontes/de fontibus*) miał miejsce trzykrotnie (*Cineris, Penthecostes, Lucie*), ale dotyczył jedynie kwartału Grodzkiego, z którego pobrano kolejno opłaty (*de fontibus/fontes*): pół grzywny i 6 gr, 7 wiardunków bez 2 gr oraz 1,5 grz.¹⁶ Z lat 1408–1410, przy zmienionym systemie rejestrowania przychodów i wydatków miasta na cotygodniowy tryb rozliczeń zarówno jednych, jak i drugich¹⁷, znane są daty dzienne pobierania interesującej nas opłaty opatrzonej tytułem (*pecunia*) *circulatorum et fontalis*. Stąd wiadomo, że o ile w latach 1408–1409 zarejestrowano ją cztery razy w każdym roku¹⁸, to w 1410 r., choć rachunki zachowały się do święta Podwyższenia Krzyża, a więc do trzeciego terminu płatniczego w systemie *quattuortempora*, pobranie *pecuniae circulatorum et fontium* zarejestrowano tylko raz – *sabbato dominice Oculi*¹⁹, czyli w pierwszym wielkopostnym terminie (i to z opóźnieniem około tygodnia²⁰). W przeciwieństwie do lat wcześniejszych, w okresie 1408–1410 w treści zapisek nie wyszczególniono już ani razu składnika *de fontibus/fontes/fontalis*.

Rachunki późniejsze – z lat 1487–1538 – dla przywoływanych tu studiów dostarczyły bardzo cennych informacji dotyczących przede wszystkim opłat z wodociągów, jednego z najważniejszych przedsięwzięć komunalnych. Na szczególną uwagę zasługują dwa rodzaje opłat z nich płynących, świadczące o rozwoju sieci prywatnych przyłączy wodociągów krakowskich, który przekładał się bezpośrednio na znaczący wzrost dochodów miejskich.

Pierwszy z nich to *braxatura alias rorgeld*, pojawiająca się w rachunkach od 1487 r., drugi to *venditio cannalium de rorhaws*, którego rejestrury zachowały się od 1517 r., choć sprzedaż rur z rurhausu można znaleźć już we wspomnianej ogólnej rubryce *Venditiones* w 1487 r.²¹

¹⁶ APKr., rkps 1594, k. 9.

¹⁷ Tamże, od k. 23. W każdą sobotę zapisywano całotygodniowe *percepta*, a zaraz po nich *distributa* z tego okresu. Zwrócili już na to uwagę F. Piekosiński i J. Szujski; zob. *Najstarsze księgi i rachunki...*, cz. 2 (1878), s. 226.

¹⁸ APKr., rpks 1594, k. 35: „Sabbato ante Reminiscere percepta et Quattuortempora Cinerum [13 marcal]”, bezpośrednio potem wszystkie składniki *perceptae* spisano następująco: „de Quartali Slawkowiens. 5 ½ marc. minus 6 ½ gr. et fontalis; de Quartali lutifigulorum fontalis et Circulatorum ij marc. minus 1 gr.; Carnificum 7 ½ marc. minus 3 gr; herman cranz de pensa maiori 5 marc. presentavit [...]; Castrensis circulatorum et fontal. 5 ½ marc. 1 fert.; currus potabilium 5 marc. 1 ½ gr”.

¹⁹ Tamże, k. 172.

²⁰ W tym systemie rejestracji zdarzały się takie opóźnienia, zob. też tamże, następne terminy opłat *quattuortempora* w tymże roku.

²¹ APKr., rkps 1597, k. 10.

oraz w spisie dochodów Krakowa sporządzonym przez Jana Heydeke w 1500 r.²²

Według ksiąg rachunkowych z 1541 i 1542 r. (ta ostatnia drukowana), w których zebrano wszystkie ówczesne dochody Krakowa, *braxaturam alias rorgeld* płacili *braxatores* (dosłownie: piwowarowie), którzy posiadali przyłącze do swojego domu, zakończone rzapem. Z analizy szesnastowiecznych miejskich źródeł Krakowa wynika, że chodziło tu o wszystkich posiadających prawo warzenia piwa na zbyt, prawo taberny, niezależnie od wykonywanego przez nich innego zajęcia (np. złotnictwa). Od każdego waru piwa uiszczali oni 6-groszową opłatę. Nie płacili jej ci, którzy nie mieli przyłączy, a jedynie studnie kopane²³. Przyjmując te zasady za punkt wyjścia (w tym założenie, że każdy płacący posiadał własne przyłącze z rzapem!), można prześledzić rejestry tego dochodu po to, aby na ich podstawie spróbować obliczyć minimalną (uchwytną) liczbę przyłączy wodociągowych do domów płatników *braxaturae*. Innym przyjętym założeniem jest to, że na sumę całorocznej krakowskiej *braxaturae* składało się tyle kwot-rat, ile razy w roku dozwolone było uwarzyć war piwa. W przypadku Krakowa w zbadanych latach 1487–1538 było to od 48 do 62 razy, co daje średnio 52,5, z czego wynika, że można było warzyć piwo raz w tygodniu²⁴. Ponieważ krakowskie kwoty-raty były sumami owych 6-groszowych opłat, wybranie po jednej, maksymalnej spośród wszystkich z każdego roku, a następnie podzielenie jej przez 6 daje minimalną liczbę przyłączy w danym roku, z których każde dostarczało wodę z wodociągów jednemu płacącemu *braxaturae*. Według jedyne go zachowanego piętna-

²² J. Heydeke, *Census civitatis conscripti. Spis dochodów miasta Krakowa z 1500 roku*, wyd. M. Starzyński, Kraków 2009, s. 41.

²³ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 4, wyd. F. Piekosiński, *Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 7, Kraków 1882, s. 734 (1542): „Braxaturae Cereuisiorum alias Rorgelt [...] Quilibet autem braxatorum, qui domi suae canale habet alias szumpp, a qualibet coctura racione sibi pro cereuisia coquenda suppeditandae aquae tenetur ciuitati soluere grossos six. Qui vero puteos seu fontes domi habent et non canalia (quorum pauci admodum sunt), hij ab tali exactione sunt liberi”.

²⁴ A zatem trzy razy częściej niż w XV w. w miastach pruskich (A. Klonder, *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI–XVII w.)*, Wrocław 1983, s. 67), ale tyle samo co w Poznaniu, według tamtejszego wilkierza z 1462 r. – dla mieszczan posiadających prawo warzenia piwa; *Wilkierze poznańskie*, cz. 1: *Administracja i sądownictwo*, oprac. i wyd. W. Maisel, Wrocław 1966 (SPPP, seria 2, dział 3, Prawo Miejskie, red. A. Vetulani, t. 3/1), nr 32, s. 10. Większe ograniczenia częstotliwości warzenia piwa w miastach pruskich niż w obu wspomnianych ośrodkach Korony świadczą o większej konkurencyjności zajęcia – w warunkach bardziej rozwiniętej produkcji piwa w tych pierwszych ośrodkach.

stowiecznego rejestru tego podatku, z 1487 r., łączny roczny dochód z *braxaturae* wyniósł wówczas 169 grz., 33 gr i 9 denarów²⁵. Wybrano ją w 50 ratach, z których dwie największe wyniosły po 4 grz. i 18 gr, co daje 31 przyłączy.

W XVI w. następujące lata przyniosły dane:

| | | | | | | | | |
|-------|-----------|----------------------|-----------|---------|----------|-------|-------|----------------|
| 1517: | 443 grz., | 16 gr ²⁶ | – 62 raty | – max.: | 10 grz., | 40 gr | – ok. | 86 przyłączy; |
| 1518: | 373 grz., | 14 gr ²⁷ | – 48 rat | – max.: | 10 grz., | 42 gr | – | 87 przyłączy; |
| 1524: | 373 grz., | 46 gr ²⁸ | – 53 raty | – max.: | 9 grz., | 28 gr | – ok. | 76 przyłączy; |
| 1530: | 505 grz., | 7,5 gr ²⁹ | – 53 raty | – max.: | 12 grz., | 27 gr | – ok. | 100 przyłączy; |
| 1531: | 603 grz., | 24 gr ³⁰ | – 52 raty | – max.: | 18 grz., | 30 gr | – | 149 przyłączy; |
| 1533: | 567 grz., | 8 gr ³¹ | – 51 rat | – max.: | 15 grz., | 6 gr | – | 121 przyłączy; |
| 1535: | 504 grz., | 16 gr ³² | – 52 raty | – max.: | 14 grz., | 42 gr | – | 119 przyłączy; |
| 1537: | 653 grz., | 24 gr ³³ | – 52 raty | – max.: | 16 grz., | 14 gr | – ok. | 130 przyłączy. |
| 1538: | 649 grz., | 26 gr ³⁴ | – 52 raty | – max.: | 18 grz., | 44 gr | – ok. | 151 przyłączy. |

Z zestawienia tego wynika, że w latach 1487–1538 nastąpił pięciokrotny wzrost liczby przyłączy do domów posiadających prawo warzenia piwa na zbyt, co też zaowocowało prawie czterokrotnym wzrostem uzyskiwanej przez miasto *braxaturae* – do poziomu jednego z najwyższych rocznych dochodów miejskich Krakowa (np. w 1537 wręcz najwyższego)³⁵, na poziomie ok. 10% ogółu dochodów miasta. Miastu musiało więc zależeć na stałym rozwoju sieci wodociągowej, zwłaszcza zaś tych przyłączy, bo przyczyniało się to bezpośrednio do zwiększania dochodów miasta. Poprowadzenie przyłączy do tych, którzy wcześniej przy warzeniu piwa korzystali z wody z własnych studzien kopanych lub/i z publicznych rzepi wodociągowych (za to ostatnie wszyscy płacili *urne* – o wiele niższe od *braxaturae*) oznaczało objęcie ich dużo korzystniejszym dla miasta podatkiem *braxaturae*.

Drugi wspomniany rodzaj dochodów miejskich, z którego można uzyskać informacje o zwiększaniu się liczby przyłączy do krakowskich

²⁵ APKr., rkps 1597, k. 3.

²⁶ APKr., rkps 1598, k. 120.

²⁷ Tamże, k. 143.

²⁸ APKr., rkps 1600, k. 11.

²⁹ APKr., rkps 1601, k. 13.

³⁰ APKr., rkps 1602, k. 13.

³¹ APKr., rkps 1603, k. 13.

³² APKr., rkps 1604, k. 11.

³³ APKr., rkps 1605, k. 13.

³⁴ APKr., rkps 1606, k. 13.

³⁵ Dla szybkiego prześledzenia rocznych łącznych wpływów z *braxaturae* i porównaniu ich z innymi dochodami miasta zob. *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, wyd. F. Piekosiński, t. 1: 1507–1586, z. 1, Kraków 1885, *passim*.

domów, to *venditio cannalium de Rorhaws*³⁶. Wartość jego rejestrów polega jednak nie tylko na tytułowych informacjach o sprzedaży rur z domu rurnego (wytwarzanych przez rurmistrza) indywidualnym odbiorcom, lecz także na tym, że w toku niniejszych studiów właśnie w tych rejestrach udało się odnaleźć szesnastowieczne pozwolenia wydawane przez rajców na prowadzenie prywatnych przyłączy w zamian za jednorazową, 10-grzywnową opłatę, a więc na takich samych warunkach jak najstarsze znane krakowskie pozwolenie dla Marcina Chmiela z 1441 r.³⁷, a także jak pozwolenia z wrocławskiego Ketzerbergu z 1499 r.³⁸ (co notabene świadczyło o istnieniu w obu ośrodkach tego samego wzorca). W przypadku szesnastowiecznych krakowskich pozwoleń nazywano to „sprzedażą rury” lub „sprzedażą rury, czyli rzapu” („venditum est canale alias zap”); najpewniej dlatego znalazły się one razem z dochodami ze sprzedaży rur (*canalium/cannalium*) z rurhausu.

W niniejszym wystąpieniu przedstawiłam jedynie drobny wycinek tego, co pokazują wprost rachunki krakowskie bądź co można z nich wydobyć, posiłkując się informacjami z innych krakowskich źródeł. Lektura rachunków krakowskich pozwala na odtworzenie – w podobny sposób jak dla urządzeń wodnych – roli innych działów gospodarki komunalnej Krakowa.

Urszula Sowina

From Studies on Revenues and Expenses Connected with Wells
and the Water Supply System in Cracow from the Fourteenth
to the Sixteenth Century

(Summary)

The source foundation of the presented studies are Cracovian accounts, from the oldest preserved ones dating 1390 to those from 1538, supplemented by a *wilkierz* (an official set of records of laws) from 1375 as well as records in the books of the council and municipal bench from the end of the fourteenth century.

³⁶ Takie znaczenie tej rubryki dostrzegła już E. Ligęza, *Wodociągi dawnego Krakowa do połowy XVII wieku*, Kraków 1971, s. 62, nie omawiając jej jednak dla XVI, a jedynie dla XVII w., gdy w rubryce wpisywano dochody już tylko ze sprzedaży rur z rurhausu, a nie – jak wcześniej – również ze sprzedaży kamieni i drewna budowlanego (*lapidum et roborum*).

³⁷ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa...*, cz. 3, nr 424, s. 553–554.

³⁸ M. Goliński, *XV-wieczny opis wrocławskiej sieci wodociągowej*, w: *Studia i materiały z dziejów Śląska i Małopolski*, red. R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 117, cyt. ze s. 123.

The oldest extant accounts from 1390–1414 made it possible to, i.a. 1) identify the recorded *fontes* as public wells and establish their minimal number and distribution *intra muros* (during the middle of the second decade of the fifteenth century there were at least 25 such wells, of which a considerable part had been dug in front of the houses of the patricians), 2) discover symptoms of a growing need for good quality water in the town during the last quarter of the fourteenth century, i.a. a period directly preceding the building of a town water supply system, mentioned since 1399 as under construction; 3) introduce new findings pertaining to payments made for the water supply system and their role in the system of town taxes. It was possible to identify the up to now mysterious *pecunia fontalia/foncium/de fontibus* as *rurne*, i.e. a payment made by all inhabitants in return for the opportunity to use the city water reservoirs. On the other hand, later accounts – from 1487–1538 – demonstrate the exceptional significance of two other payments: *braxatura alias rorgeld* and *venditio cannalium de rorhaws*, testifying to the development of a network of private attachments to the Cracow water supply system, which increased the town revenues. Calculations show that in 1487–1538 the number of such attachments to houses possessing the right to brew beer grew fivefold, which produced an almost fourfold rise of the *braxaturae* obtained by the town, equalling to one of the highest annual revenues and in 1537 – to the highest level, amounting to about 10% of the town's general income. The instalment of attachments to those houses which earlier used water from their own wells or/and public water reservoirs for brewing beer (in return for *rurne* – much lower than the *braxaturae*) signified that they were compelled to pay the *braxaturae* tax, more profitable for the town.

Urszula Sowina – Instytut Archeologii i Etnologii PAN;
e-mail: sowina@iaepan.edu.pl